№ 47. Środa 26. Lutego 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

We wsi *Szeparowcach* w obwodzie kołomyjskim, założona została regularna gr. kat. szkoła parafialna, dla której uposażenia obowiązała się rzeczona gmina płacić nauczycielowi rocznie 50 zł. w. a., zostawić mu do użytku sad szkolny, z którego dochód roczny wynosi 4 zł. w. a. i dozwalać mu tak długo paszenie krowy swojej społnie z bydłem gminy na pastwisku użyczonem do użytku gminie, dopokąd sama gmina będzie miała prawo paść na niem swoje bydło.

Każdy nauczyciel szkolny ma pełnić zarazem służbę diaka, za co pobierać będzie od gminy osobne wynagrodzenie.

Na umieszczenie szkoły i pomieszkanie dla nauczyciela wystawi gmina osobny budynek z miękkiego materyału w sadzie szkolnym, i dostarczać będzie na opał szkoły rocznie dwanaście a dla nauczyciela rocznie sześć fur drzewa.

Nakoniec obowiązała się jeszcze gmina utrzymywać w należytym stanie budynek szkolny, sprawiać porządki szkolne i pełnić potrzebną przy szkole usługę.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty ludu podaje c. k. namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. apost. Mość raczył mianować najwyższem postanowieniem z 11. lutego b. r. kustosza kapitulnego i infułata opata tytularnego w Żółkwi Dra. *Antoniego Manastyrskiego* dziekanem katedralnym, kanonika *Juliusza Gołdeckiego* kustoszem katedralnym, kanonika zaś i dyecezyalnego nadzorcę szkół, *Macieja Hirschlera* scholastykiem katedralnym przy lwowskiej metropolitalnej kapitule obrządku łacińskiego.

Telegramy.

Kopenhaga, 22. lutego. Jak z pewnością słychać, zostały tu doręczone wczoraj noty niemieckie z odpowiedzią na notę duńską.

Paryż, 23. lutego. Dzisiejszy *Monitor* donosi, że jenerał Montauban sam upraszał Cesarza pisemnie, ażeby ze względu na opozycyę kilku deputowanych odwołał wniosek dotacyi dla niego. Cesarz jednak odmówił jego prośbie, odpisując mu między innemi: „Ciału prawodawczemu może wódz bohaterskiego wojska nie wydawać się godnym wyjątkowej nagrody; ja jednak pragnę, ażeby kraj i armia wiedziały, że upominkiem narodowym chiałem uczcić dzieło, które nie ma równego sobie.“

Na wczorajszem posiedzeniu senatu odpierał książę Napoleon zarzuty Laroche Jaquelina przeciw nowoczesnemu społeczeństwu, i oświadczył, że pragnie wolności prasy. Przypominał artykuł w *Giornale di Verona*, który za inspiracyą Austryi (?) odzywa się podobnie, jak klerykalne dzienniki Francyi. Dalej oświadczył książę, że jest przyjacielem Persigny'ego, ale zarzuca mu, że zbyt powolnie postępuje; mówił, że w Rzymie szydzą z Cesarza; przypominiał, że Napoleon I. powracał z wyspy Elby śród okrzyków: „Precz z emigracyą szlachecką, ze zdrajcami“ (traitres). (Senatorom zdawało się, że mówił, prêtres (księżami). (Powstała wielka wrzawa). Książe mówił dalej: „Dla mnie jest Cesarstwo sławą na zewnątrz (gloire exterieure)“, zniszczenie traktatów z roku 1815, ukonstytuowanie wielkiej unii włoskiej, która jest naszym sprzymierzeńcem, niezbędny porządek wewnątrz, ale wolność, a przedewszystkiem prasy, oświata bez ograniczenia, bez religijnych kongregacyj, dobry byt ludu, zniweczenie bigoteryi średniowiecznej.“ Zarzucał Laroche Jaquelinowi i partyi klerykalnej, że chcą przymierza z Austryą, restytucyi Książąt włoskich, ciemięstwa wewnątrz. Cytował Thiersa, który powiedział w roku 1845: że trzymałby zawsze z partyą rewolucyi, nawet gdyby rząd przeszedł w ręce radykalistów. Książę dodał: W tem zawarte jest moje zdanie.

Petersburg, 23. lutego. Dekret cesarski dozwala przybyszom uwolnienie od podatku, uwolnienie od służby wojskowej i wolne wykonywanie obrzędków religijnych, i robi Menonitom szczególne obietnice. Prawność i ważność ugod będzie szczególnie zawarowana.

Hongkong, 15. stycznia. (Na Tryest.) Angielscy misyonarze wyjechali z Ningpo. Upadek Hang-Czefa potwierdza się. Wiadomości z Pekinu z 18. grudnia donoszą, że w stolicy panuje zupełny spokój. Poseł angielski Bruce w porozumieniu z księciem Kong wydał nowy regulamin żeglugi na Yanksekiangu. Z Japonii donoszą, że posłowie Anglii i Francyi postawili straż zbrojną. Książę z Mito umarł; syn jego sprzyja cudzoziemcom. Osadnicy angielscy w Yokuhamie otrzymają własny kościół i swoich kapłanów.

Przegląd polityczny.

Lwów, 26. lutego. Ze spraw krajowych zamieszczamy dzisiaj jedynie wyciąg posiedzenia izby panów z dnia 22. b. m., na którem postępowały dalej rozprawy nad ustawą drukową, której §§. 5. do 27. włącznie przyjęte zostały, częścia według redakcyi przez komisyę właściwą, częścią zaś z odmianami przez członków proponowanemi. Bliższe szczegóły rozpraw podajemy w właściwej rubryce.

Na tem zaś kończymy dzisiaj wiadomości nasze w sprawach wewnętrznych krajowych. W sprawach zagranicznych przyniósł nam telegram krótki wyciąg z mowy księcia Napoleona na posiedzeniu senatu francuskiego z dnia 22. b. m. Mowa ta odpowiada znanym opiniom księcia; staje ona w obronie rewolucyi, żąda wolności druku, zjednoczenia Włoch, i obalenia traktatów z r. 1815. Dla księcia Napoleona cesarstwo całe jest w chwale zewnętrznej, i pod tym względem książę stanął w zupełnej sprzeczności z Cesarzem Ludwikiem Napoleonem, bo cesarstwo według słów jego, miało być pokojem *(l'empire c'est la paix)*. Jak na dzisiaj, gwałtowne słowa księcia Napoleona przebrzmią w senacie bez głębszego wrażenia i nie zmienią, ani też przyspieszą rozwoju cesarskiej polityki.

Dotacya jenerała Montauban, hrabi Pelikao, tak silną niechęć wywołała w izbie deputowanych, że jenerał sam udał się do Cesarza z prośbą, ażeby projekt do prawa cofnąć raczył, na co jednak Cesarz nie zezwolił dodając, że wolno ciału prawodawczemu odmówić nadzwyczajnego wynagrodzenia dowódcy bohaterskich żołnierzy; armia jednak i kraj wiedzieć powinni, że Cesarz chciał tym sposobem uczcić wypadek bez przykładu w dziejach będący.

W Londynie zawiązał się osobny wydział wystawy, mający wyłącznie na celu zajmowanie się płodami sztuki włoskiej. Prezesem jego jest znany margrabia d'Azeglio, członkami zaś znakomici miłośnicy sztuk pięknych w Anglii. Najpierwszem zaś państwem, które płody i wyroby swoje na wystawę przesłało, jest najmniejsze ze wszystkich: rzeczpospolita Liberia w zachodniej Afryce; że zaś przesyłki z innych państw już do Londynu przybywać poczynają, przeto jest nadzieja, że sale wystawy wnet zapełnione będą.

Na posiedzeniu angielskiej izby niższej oświadczył lord Palmerston na zapytanie p. Cox, że rząd nie myśli wcale wprowadzać bilu reformy na obecne posiedzenie parlamentu. Zresztą zwrócono uwagę rządu na częste zbrodnie morderstw przez żołnierze popełniane. Jako jedyny przeciwko temu środek, rząd angielski obmyślił zaprowadzenie spiesznego postępowania w orzekaniu kary śmierci na zbrodniarzy.

Rząd piemoncki zamierza zaciągnąć w Londynie nową i dość znaczną pożyczkę, blisko $1^1/_2$ mil. funtów szterl. na budowę kolej żelaznych. Zresztą stan rzeczy we Włoszech wcale się dotąd nie zmienił; w Neapolu samym były znow rozruchy z powodu wielkiej drogości pierwszych potrzeb do życia.

Kortezy hiszpańskie wybrały na prezesa swego p. Mon, posła hiszpańskiego w Paryżu w miejsce zmarłego prezesa Martinez della Rosa. Przyjęły zresztą ugodę z Cesarzem marokańskim o ewakuacyę Tetuanu zawartą, której dotrzymanie jednak ze strony marokańskiej na wielkie natrafia trudności, pomimo najlepszych chęci Cesarza marokańskiego. Lud bowiem w religijnym fanatyzmie widzi z oburzeniem ustępstwa Chrześcianom uczynione, przyszło więc w państwie marokańskiem do zaburzeń i czynnego oporu, zagrażających rządom panującego Cesarza.

W Holandyi odebrano wiadomości o niepokojach, panujących w jednej części kolonii holenderskich w indyjskim archipelagu. — W Szwajcaryi zamknięte zostało zgromadzenie federalne mowami, które w właściwej rubryce podajemy.

Zdaje się, jakoby opinia publiczna w Anglii niechętnem patrzała okiem na wyprawę mexykańską, a mianowicie na czynny udział Anglii w interwencyi mocarstw sprzymierzonych. Kilka dzienników angielskich przemawia w tym duchu. Według ostatnich wiadomości mocarstwa sformułować już miały żądania swe do rzeczypospolitej mexykańskiej. Żądania te odnoszą się do wynagrodzenia za krzywdy właściwym poddanym w przeszłości wyrządzone i do zabezpieczenia osób ich i majątków na przyszłość. Wieści o porażce wojska hiszpańskiego przez Nowy Jork nadeszłe, okazały się zupełnie bezzasadne i fałszywe.

Izba deputowanych pruska, po rozprawach w kwestyi hessenkasselskiej i po wniosku Carlowitza o uznanie tak zwanego Królestwa Włoskiego, zajmowały się jedynie petycyami osób prywatnych. Sądząc z wiadomości w hamburskiej *Börsen-Halle* zamieszczonych, zdawałoby się, że ministeryum usiłowało na drodze prywatnej skłonić dep. Carlowitza do zaniechania na teraz wniosku swego, jako w obecnych okolicznościach nie na czasie będącego.

Wiadomo, że książę panujący sasko-gothajski wybiera się w dłuższą podróż do środkowej Afryki. Z tego powodu wystąpiono w zgromadzeniu stanowem księstwa z propozycyą ustanowienia re-

jencyi podczas jego nieobecności w kraju. Propozycya ta wszelako zgodnie z wnioskiem ministra stanu książęcego znaczną większością głosów odrzuconą została.

Sprawy krajowe.

Protokół siódmego posiedzenia rady miejskiej odbytego na dniu 12. stycznia 1862 r. — Prezydujący pan burmistrz miasta.

Obecnych pp. radnych razem 78. Z nieobecności nieusprawiedliwych 10 radnych.

Na wstępie odczytany był protokół posiedzenia dnia 2. stycznia odbytego, któren przez zgromadzenie rady m. przyjęty i podpisany został.

Potem zabrał głos p. prezydujący i zawiadomił zgromadzenie rady m., że prezydyum c. k. namiestnictwa na komunikowany sobie projekt porządku czynności dekretem z dnia 5. stycznia 1862 r. l. 12.402 odpowiedziało: że ustęp §. 2 tegoż projektu, którym zastrzeżono prawo układania porządku czynności dla bióra rady, dalej — ustęp §. 4 i 16, którym burmistrz obowiązany przy zwołaniu zgromadzenia ogólnego bądź zwyczajnego bądź nadzwyczajnego porozumieć się z biórem rady m. — nakoniec, ustęp §. 34, którym zastrzeżono każdemu mowcy, w razie, jeźli przewodniczący odbierze mu głos — apelować do zgromadzenia — jako przekraczające zakres działania dla wydziału pod datą 25. kwietnia 1849 nadanego, za nieważne i żadne uważanemi być mają, — i wniósł, by po odczytaniu osnowy dekretu w texcie pierwotnym niemieckim lub w przetłumaczeniu polskim, zgromadzenie rady m. takowy sekcyi organicznej do dalszego procederu przekazało.

Na życzenie wyrażone odczytał sekretarz rady wzmiankowany dekret c. k. namiestnictwa w przekładzie polskim, poczem zgromadzenie rady m. zgodnie z wnioskiem prezydującego ten akt sekcyi organicznej przekazało.

Następnie przystąpiono do obrad nad sprawami na porządku dziennym zapisanemi, któren to porządek przez sekretarza rady odczytanym został.

Sprawozdawca przedmiotu o wystawie w Londynie radny pan Dr. Pfeifer zabrawszy głos wniósł, by ten przedmiot z powodu rozpisać się mającego po koniec lutego b. r. konkursu do zgłoszenia się kandydatów i wczesnego otrzymania przyzwolenia c. k. ministeryum i kart wstępu na wystawy — jako nagły najsamprzód pod obradę wziąść.

Zgromadzenie uznało nagłość tego przedmiotu, poczem pan sprawozdawca przystąpił do meritum tej sprawy.

L. m. 28.685, l. w. 447. — W tym przedmiocie inicyatywę wzięła gmina stołecznego miasta Wiednia, wzywając gminę miasta Lwowa by wysłała na przegląd wystawy świata w Londynie roku bieżącego odbyć się mającej — ubogich przemysłowców kraju, którzy takową opatrzywszy w stanie by byli niejakie ulepszenia w wyrobach krajowych wprowadzić, przeto na podniesienie przemysłu w kraju korzystny wpływ wywrzeć.

Po przedwstępnem wyjaśnieniu o korzyściach wysłania krajowych przemysłowców na przegląd wystawy świata — wniósł pan sprawozdawca — by w zasadzie uznać potrzebę wysłania, ponieważ się spodziewać należy, że zwiedzenie takowej przyniesie korzyść, bądź dla kraju bądź dla miasta, a przynajmniej dla samego wysłannika.

Po krótkiej dyskusyi, w której brali udział pp. Schumann August, Boczkowski, Dr. Lunda, Dr. Hönigsmann, Dr. Gnoiński, Dubs, Dr. Sterzewski i sprawozdawca — zgodziło się zgromadzenie w zasadzie na wysłanie przemysłowców krajowych kosztem miasta na wystawę świata w Londynie r. b. odbyć się mającą.

Potem na poszczególnione wnioski sekcyi II. uchwalono:

1. Ażeby z funduszu gminy udzielić uzdolnionym profesyonistom samoistnym i czeladzi w zawodach industryi i przemysłu pracującej — krajowcom (z preferencyą pod zresztą równemi warunkami dla przynależnych do gminy tutejszej) — wsparcie na opędzenie kosztów zwiedzenia wystawy świata w Londynie.

2. Przeznaczyć na ten cel kwotę 1500 zł. w. a. z funduszu gminy między trzech ubiegających się rozdzielić się mającą.

3. Ogłosić stosowne wezwanie trzy razy w *Dzienniku Polskim* i *Czasie* krakowskim umieścić się mające i rządzone korporacyom przemysłowców i rękodzielników, by kandydaci najdalej po koniec lutego swe podania do rady m. wnieśli i w nich wykazali:

a) do której gminy kraju przynależą;

b) moralność;

c) jaką korzyść i w jakim zawodzie ze zwiedzenia wystawy dla krajowej przemysłowości odnieść zamierzają;

d) swe teoretyczne i praktyczne wykształcenie w tym zawodzie.

4. Obdarzeni wsparciem będą obowiązani rzeczywiście na wystawę londyńską się udać, i najdalej w trzech miesiącach po powrocie zdać sprawę radzie miejskiej pisemnie co do zebranych doświadczeń i co do planu zastosowania ich do krajowej industryi.

Niemniej ma się oznajmić kandydatom, iż jest życzeniem rady miejskiej, by każden wysłany najdalej do roku po powrocie na podstawie tych doświadczeń wykonał własnym kosztem dzieło w zakresie przemysłowym, które w prawdzie zostaje jego własnością, jednak przez miesiąc publiczności w lokalu przez radę miejską oznaczyć się mającym do niezwłocznego obejrzenia oddanym być ma — nakoniec

5. udać się niezwłocznie do komisyi przez rząd dla spraw wystawy wyznaczonej o udzielenie dla 3 wysłanych przez tutejszą gminę kart do podróży tam i na powrót, o karty wstępu na wystawę na czas nieograniczony i o wszelkie inne ułatwienia i rekomendacye, jakie tak dla zwiedzenia wystawy jak i innych fabryk lub zakładów komisya ta udzielić jest w stanie.

Nakoniec uchwalono porozumieć się w tym względzie z tutejszem Towarzystwem agronomicznem. (D. c. n.)

Wiedeń. (Punktacye ugody z bankiem.) Na posiedzeniu wydziału bankowego z d. 22. lutego złożono punkta przedugodne do umowy między skarbem państwa a bankiem zawrzeć się mającej. Punkta te obejmują 15. paragrafów. W §. 1. obliczona jest wierzytelność banku do skarbu państwa z czterech kategoryj składająca się, w ogóle w sumie 249,314.094 reńskich 46 centów ustanowiona. §. 2. i 3. stanowią, że pierwsza kategorya wierzytelności bankowej 40,587.954 reńskich 94 centów wynoszącą, spłaconą być ma ratami w poprzedniej umowie ad hoc oznaczonemi, tak iż do końca 1870 roku w zupełności zaspokojoną być winna. Kategoryę czwartę, 20 milionów reńskich wynosząca, a pochodząca z awansu bankowego, na obligacye nie umieszczonej dotąd pożyczki 3 milionów funtów szterlingów w r. 1859, spłaconą będzie w 20 miesięcznych ratach w srebrze lub wekslach na police zagraniczne w srebrze lub złocie płatnych według kursu; bank zaś obowiązanym jest, w miarę nastąpionej ugody, wydać skarbowi stosunkową ilość obligacyj pożyczki w mowie będącej. Według §. 4. strącona być ma z ogólnej wierzytelności bankowej suma 80 milionów reńskich, które bank stale wypożycza rządowi, jako wynagrodzenie za prolongacyę swego przywileju. Skarb państwa od pożyczki tej procent roczny po 2% opłacać będzie i zarazem wyda bankowi na pokrycie jej 5 obligów płatnych w różnych terminach od roku 1886 do roku 1890, według ugody pod tym względem nastąpić mającej. Po obliczeniu pozycyj w §§. 2. 3. i 4. powołanych, (§. 5) skarb państwa zostaje winien bankowi sumę 108,726.139 reńskich 52 centów od której procentu żadnego opłacać nie będzie, a która (§. 6) zaspokojoną być ma przedażą dóbr kameralnych bankowi przekazanych, tudzież realizacyą obligacyj pożyczki z roku 1860 w banku złożonych. §. 7. stanowi, że co do przedaży dóbr kameralnych pozostaje w swej mocy umowa, z bankiem pod dniem 18. października 1855 zawarta, zaś według §. 8. realizacya 123 milionów reńskich w obligacyach z r. 1860 w banku złożonych w ten sposób nastąpić ma, iż ⅓ część sumy z realizacyi pochodzącej, obróconą będzie na spłatę wierzytelności bankowej, ⅔ części zaś na pokrycie potrzeb państwa. Na przypadek (§. 9) gdyby po upływie terminów miesięcznych do spłaty 20 milionów srebrem (§. 2) oznaczonych, całoroczne wpływy banku, na poczet wierzytelności skarbu państwa, z sprzedaży dóbr kameralnych, mniej jak 10 milionów reńskich wynosiły, na ten czas skarb państwa obowiązany będzie dopłacić bankowi w dniu 14. lutego każdego roku kwotę, do uzupełnienia 10 milionów reńskich nie dostającą. §. 10. wkłada na bank obowiązek sprzedaży wszelkich obligacyj i papierów publicznych w posiadaniu jego będących (krom obligacyj i papierów publicznych własność funduszu rezerwowego i pensyjnego stanowiących) a to w tej epoce czasu, w której skarb państwa spłacać będzie bankowi sumy w §. 2. 3. i 6. oznaczone, i aż do tej wysokości, jaka potrzebną się okaże, dla pokrycia banknotów, według brzmienia statutów bankowych. §. 11. upoważnia bank do wydania banknotów 1 i 5 reńskowych, w miarę potrzeby obrotów pieniężnych. §. 12. stanowi, iż termin rozpoczęcia zawieszonych wypłat banku, tudzież termin do ściągnienia z obiegu banknotów 1 i 5 reńskowych oznaczony będzie na drodze konstytucyjnej i to w ten czas, jak bank posiadać będzie pokrycie banknotów statutami oznaczone. §. 13. stawia pod kontrolę komisyi, przez radę państwa do kontroli długów państwa wysadzonej, dotrzymanie i wypełnienie wzajemnych zobowiązań ze strony skarbu państwa i banku, umową niniejszą zastrzeżonych. Według §. 14. bank obowiązany będzie dopraszać się w r. 1886 o dalszą prolongacyę swych przywilejów, lub też postanowić ostateczne swe rozwiązanie. §. 15. stanowi nareszcie, iż tak umowa niniejsza, jako i nowe statuta bankowe sankcyi najwyższej poddane być mają.

(Posiedzenie izby panów z 23. lutego.)

Prezydujący: Książę Auersperg. Na ławie ministrów pp. Schmerling, baron Mecséry i szef sekcyjny Rizy.

Hrabia Rudolf Morzin składa przyrzeczenie.

Izba przystępuje do dalszej debaty specyalnej nad ustawą prasową; §§. 5. do 17. przyjęto bez debaty.

Do ostatniego ustępu §. 17. wniósł hrabia *Leon Thun* poprawkę, ażeby niedopełnienie zawartego w tym ustępie przepisu tylko wtedy karane było jako przekroczenie, jeźli władza bezpieczeństwa niezezwoliła na niezwłoczne rozdanie pisma.

Minister policyi *Mecséry* wnosi, ażeby do tej poprawki przyjęty został oprócz władzy bezpieczeństwa także prokurator państwa. Do tego przyłącza się baron *Lichtenfels* i proponuje na to osobny ustęp. Hrabia *Thun* przystaje również na to. Przy głosowaniu przyjmuje izba ten paragraf w zaproponowanym składzie.

Paragrafy 18. do 21. przyjęto bez debaty. Przy §. 21. proponował hrabia *Auersperg*, ażeby podług zaproponowanego w izbie deputowanych składu dodane zostały wyrazy: „stosownie do §§. 19. i 20go.“ Izba przyjęła ten paragraf w proponowanym składzie.

Do §. 22. wniósł poprawkę książę *Salm*, którą jednak odwołał później, gdy szef sekcyjny p. *Rizy* postanowił wniosek pośredniczący między projektem komisyi a wnioskiem izby deputowanych, za którym oświadczył się także sprawozdawca komisyi książę *Jabłonowski*. Przy głosowaniu przyjęta została poprawka szefa sekcyjnego pana Rizy, poczem przyjęto §§. 23. do 26. bez debaty.

Do §. 26. wniósł poprawkę hr. *Antoni Auersperg*, ażeby nad obydwoma ustępami głosować osobno; ale poprawka ta upadła i §. 26. jak również §. 27. przyjęto bez debaty.

Posiedzenie skończyło się po godzinie 2giej.

Hiszpania.

Madryt, 19. lutego. (Posiedzenie Kortezów.) Mon, który przybył d. 18. lutego został wybrany prezydentem izby deputowanych a to większością 181 głosów przeciw 21. Rząd przedłożył Kortezom ustawę prasową; którą uchwalono wziąć pod dyskusyę na teraźniejszej sesyi, i został upoważniony ratyfikować traktat z Marokiem.

Anglia.

Londyn, 21. lutego. (Osobny wydział wystawy.) Królewskich komisarzy wystawy zawiadomiono, że w Anglii utworzył się wydział poboczny, który ma zbierać włoskie dzieła sztuki na wystawę. Prezydującym jest poseł Margrabia d'Azeglio, do którego przyłączyło się wielu angielskich i włoskich miłośników sztuki jako to: Digby, Wyatt, Oldfield, Colnaghi, baron Marochetti, książę Bietera i inni. Rzeczpospolita Liberia państwo najmniej znaczne ze wszystkich, pierwsza wystąpiła z chęcią nadesłania na wystawę wyrobów, i przysłała oleje roślinne, farby drzewne i inne produkta naturalne. Mają nadejść przedmioty z Rosyi, Norwegii, Belgii; z krajów zamorskich nadeszło ich już dosyć, lecz wątpliwa jest, czy Stany zjednoczone zechcą korzystać z miejsca, które dla nich zostawiono.

(Posiedzenie parlametu z d. 18. lutego.)

W izbie niższej Earl Carnarvon przemawia raz jeszcze w sprawie poddanego angielskiego pana Shaver, uwięzionego w Stanach zjednoczonych, i żąda wynagrodzenie dla niego. Earl Russell robi uwagę, że ponieważ Shaver sam nie upominał się o wynagrodzenie, przeto i rząd domagać się go nie może. Bardzo jest prawdopodobnem, że rząd unii miał słuszne przyczyny pana Shaver obwinić, w każdym zaś razie musiałby on pierwej oczyścić się zupełnie z zarzutów, nimby rząd mógł żądać wynagrodzenia dla niego. Trzeba mieć wzgląd na położenie Stanów zjednoczonych, i nie można brać za złe rządowi amerykańskiemu, że w obecnym stanie rzeczy z władzy swej nazbyt wielki robi użytek.

W izbie niższej pan Cox pyta, czy rząd ma zamiar proponować bil reformy, lord Palmerston wśród powszechnego śmiechu odpowiada, że nie. Pan White pyta, dla czego w myśl traktatu japońskiego art. 3 port jaki na zachodnim wybrzeżu Nipons otwarty nie został, i czy poddani angielscy otrzymali pozwolenie zakładać w Jeddo siedziby. Pan Layard odpowiada, że rząd Jej kr. Mości uznał to za niestosowne, i obiecuje przedłożyć izbie odnośne dokumenta. Na zapytanie pana Richardson względem kilku morderstw w armii, sir J. C. Levis odpowiada, że żołnierzy nie można pozbawić zupełnie zapasu ostrych nabojów, lecz że właśnie pracuje nad projektem bilu względem przyspieszenia kary śmierci na żołnierzy przekonanych o morderstwo. Pan Roebuck wnosi bil, aby fałszerstwo znaku fabrycznego karane było jako ciężkie przestępstwo policyjne. Przemawia w tym przedmiocie pan Milner Gibson i pan Locke. Wnieść bil dozwolono nareszcie. Na wniosek p. Childer zarządzono, aby depesze sir Henryka Barkly i innych gubernatorów kolonialnych, odnoszące się do podróży Burltego po Australii przedłożone zostały. Pan Brady proponuje mianować wydział, któryby zbadał, jak spieniężyć odchody kanałowe miast angielskich dla podniesienia gospodarstwa wiejskiego i zmniejszenia podatków.

Francya.

Paryż, 21. lutego. (Rozprawy w senacie.) Dnia wczorajszego rozpoczęły się rozprawy nad adresem w senacie. Hrabia Segor d'Agnesican nagania w mocnych wyrazach rozporządzenie ministeryalne względem rozwiązania stowarzyszenia św. Wincentego a Paulo. Rząd przekroczył tu swoją kompetencyę. Mowca następnie żałuje, że rząd właśnie te dzienniki protegiuje, które duchowieństwo szkalują. Na dowód tego twierdzenia mowca odczytał dwa artykuły dzienników z *le Siecle* i *l'Opinion nationale*, którym rząd szczególnie sprzyja. Powinnością jest senatu zwrócić uwagę Cesarza na grożące ztąd niebezpieczeństwo dla przeszkodzenia temu, ażeby p. Persigny nie został Polignakiem Cesarstwa. Hr. Walewski żądał, ażeby mowca do porządku wezwany został. P. Ségur mówi następnie o paragrafie adresu co do Włoch i Rzymu i jest za jego odrzuceniem, ponieważ jest za nadto przyjażny dla rządu turyńskiego a nie przyjażny dla Papieża. P. Bourquenev spodziewa się, że pokój pomiędzy Austryą a Włochami nie będzie zerwany. Kardynał Mattieu żąda wyjaśnienia co do cyrkularza Thouvenela, w którym tenże użalał się na postępowanie wyższego duchowieństwa, a mianowicie biskupa z Poitiers.

(Rożprawy w izbie deputowanych.) Zdaje się, że dyskusye nad adresem w ciele prawodawczym rozpoczną się dopiero po ukończeniu ich w senacie.

Sprawozdanie rady stanu przez jenerała Allard zredagowane w przedmiocie dotacyi jenerała Montauban, obejmuje krótki ale treściwy opis kampanii chińskiej i czynów bohaterskich wojska francuskiego. Zależy na tem, ażeby uwiecznić w historii pamięć osięgnionych w Chinach rezultatów, dla tego Cesarz nadał jenerałowi Montauban tytuł hrabiego Pelikan. Rząd osądził, ażeby tytułowi temu dodać świetności, wypada, ażeby jenerałowi Montauban udzieloną zarazem została nagroda narodowa. Według projektu do prawa ciału prawodawczemu złożonego, dotacya 50.000 franków ma stanowić majorat przechodzący na głowę najstarszego syna jenerała. Dotacya ta zresztą nie może być ani naruszoną, ani odstąpioną. Jenerał Montauban wszedłby w jej używanie z dniem 25. października 1860 roku.

(Ultimatum do Mexyku.) W Veracruz pełnomocnicy trzech mocarstw przesłali prezydentowi Juarez ultimatum, według którego każde z mocarstw żąda z osobna właściwego dla siebie wynagrodzenia za szkody poddanym swym zrządzone; wspólnie zaś żądają mocarstwa, ażeby rząd wydał rozporządzenie ku zabezpieczeniu życia i własności innych krajów; wszelka wyrządzona im obraza uważana będzie jako zamach na honor i sztandar trzech mocarstw. Dziennik *le Pays* wyraża powtórnie nadzieję, iż sprawa mexykańska na drodze zgody załatwiona będzie.

(Zaburzenia w Maroku.) *Le Pays* donosi, że w Maroku wielkie panuje wzburzenie i obawiają się powstania. Jak wiadomo, Marokanie sarkają przeciwko traktatowi z Hiszpanią zawartemu i Cesarz musiał poskromić panujące nieukontentowanie energicznymi środkami. Teraz ruch idzie o oddanie Hiszpanom kawałka kraju warownię Melilla otaczającego. Mieszkańcy wzbraniają się czynić zadosyć rozkazom Cesarza i zmówili się z sąsiedniemi pokoleniami w celu odporu. Anarchia ta każe się obawiać upadku rządu marokańskiego. Dzienniki madryckie donoszą, że powstanie rozszerzać się poczyna. Rząd chciałby wypełnić swe zobowiązanie, ale mu środków ku temu nie dostaje.

Holandya.

Haaga, 18. lutego. (Doniesienia z Indyj wschodnich.) Telegraf przyniósł dzisiaj doniesienia z Indyj wchodnich, które sięgają do 14. stycznia. Na wyspie Jawie spokój zupełny, a w Banjermassing stan rzeczy nie polepszył się wcale. Zamordowano pułkownika i 14 żołnierzy. Mówią, że przywódzcy powstańców Antassaremu udało się ujść z więzienia, co zapowiada nowe wypadki.

Szwajcarya.

(Zamknięcie posiedzeń rady związkowej.) W Bernie miały obydwie rady dn. 8. lutego wspólne posiedzenie, w celu porozumienia się względem niektórych jeszcze niezałatwionych przedmiotów. Głównym przedmiotem rozbioru były wnioski rady związkowej w sprawie wykonania budowy dróg wojskowych przez Alpy, stosownie do uchwały rady związkowej z dn. 26. lipca 1861 roku. W mowach pożegnalnych, któremi prezesi rady zamknęli, zasługuje na uwagę, iż prezes rady stanowej główny kładł nacisk na udział, jaki władza ta miała w wydaniu prawa o kompetencyi sądowej w małżeństwach mieszanych, tudzież w uchwale związkowej względem rekursu protestantów Fryburskich przeciwko święceniu świąt katolickich.

„Prawo to i uchwała ta" mówił mowca „wyszły zaraz z pierwszych posiedzeń rady stanowej, lecz rada narodowa odmówiła im swej sankcyi. Gdy zaś jednak rada stanowa po drugi i trzeci raz obstawała przy swych uchwałach, przychyliła się do nich w końcu i rada narodowa. Okoliczność ta dowodzi, że rada stanowa nie jest instytucyą zbyteczną, postęp i rozwój urządzeń politycznych w Szwajcaryi tamującą. Chociaż nie liczy ani w jednej trzeciej części tyle członków, co rada narodowa i chociaż głosy tak w jednej jako i drugiej nie są krępowane kantonalnemi instrukcyami, to jednak okazało się, iż rada stanowa w zgłębieniu i ocenieniu spraw bieżących radzie narodowej w niczem nie ustępuje."

Mowa prezesa rady narodowej odnosiła się także do reassumpcyi prac przez nią dokonanych.

Włochy.

(Pożyczka.) Rząd króla Wiktora Emanuela zamierza zaciągnąć w Anglii pożyczkę w ilości 1,338.000 funtów szterlingów na wybudowanie kolei z Liwurny do Chiavone nad granicą rzymską. Pożyczka ta wydana być ma po kursie 74%. Oprócz gwarancyi państwa służyć jej ma za szczególną hypotekę kolej żelazna z całym inwentarzem i wszelkiemi budynkami.

(Doniesienia z Neapolu.) Według dziennika *Il Veritiero* było dnia 4go lutego zaburzenie w Neapolu z powodu drogości. Dziennik ten potwierdza wiadomość, iż mieszkańcy Torre del Greco zaprotestowali przeciwko uchwale mniejszości rady municypalnej, odrzucającej dar Franciszka II. jako wsparcie dla ofiar wybuchu Wezuwiusza. Pieniądze te zresztą już rozdzielono i poszkodowani odebrali je z wdzięcznością.

Niemce.

Berlin. (Sprawa włoska.) Dziennik *B. A. Z.* zaprzecza teraz wiadomości podanej w *D. A. Z.* o „domowej historyi" wniosku względem uznania Włoch. Utrzymuje, że pan Patow ani w obec członków którejkolwiek komisyi izby, ani też przed nikim nie oświadczał się w podobny sposób co do tego wniosku, jak to rozgłasza rzeczone doniesienie. „Te mniemane powody są widocznie zmyślone dlatego, by przedstawić w jak najgorszem świetle zagraniczną politykę rządu pruskiego. Za uznaniem Włoch miałaby przemawiać „tylko część" ministerstwa, i „ta część" miałaby się obawiać, ażeby inicyatywa izby deputowanych nie wzmocniła wpływu

przeciwnego. Czyż podobna, by członek ministeryum państwa mógł występować z podobnem oświadczeniem, chociażby nawet mniej było nie uzasadnionem. Cała historya była taka, że minister finansów upraszał dwóch deputowanych, ażeby wpływali na odroczenie wniosku Carlowitza.

(Izby berlińskie.) W drugiem sprawozdaniu komisyi petycyjnej znajduje się petycya Dr. Neumanna o równouprawnienie homeopatyi, hydropatyi, gimnastyki lekarskiej i magnetyzmu zwierzęcego z allopatyą. Proszący od dwóch lat już popiera tę sprawę w ministeryum; izba deputowanych uchwaliła w przeszłym roku przejść do porządku dziennego; w petycyi obecnej idzie tylko o pierwszeństwo homeopatyi przed allopatyą; komisya wnosi przejście do porządku dziennnego. Druga petycya odnosi się do Hiszpanów Alhama i Machamores, którzy z powodu religijnej propagandy na kilkoletnie ciężkie więzienie skazani zostali. Zaraz po zapadłym wyroku poseł pruski w Madrycie hr. Galen udał się do ministra spraw zewnętrznych z przedstawieniem, iż chociażby nawet wyrok zapadł na zasadzie praw krajowych, to jednak wypada, ażeby jego wykonanie wstrzymane zostało aktem łaski królewskiej jako przeciwne poczuciom cywilizowanego świata. Komisya wnosi, ażeby izba z powodu, iż rząd królewski właściwe już uczynił kroki, przeszła do porządku dziennego.

Gotha, 20. lutego. (Rozprawy względem rejencyi.) Jak wiadomo, wybiera się książę koburgski w podróż do centralnej Afryki. Na wczorajszem tedy posiedzeniu przedłożył deputowany Oberländer wniosek względem ustanowienia rejencyi na czas nieobecności księcia. Wniosek ten proponował następującą uchwałą sejmową: „upraszać rząd książęcy, ażeby jeszcze przed odjazdem Księcia Jego Mości do Afryki przedłożył sejmowi ustawę względem rejencyi na czas podróży Księcia. Dziś toczyły się nad tym wnioskiem dość długie i żwawe debaty, przyczem minister stanu Seebach zaprzeczał stanowczo, by interes kraju wymagał koniecznie rejencyi na ten wypadek, i w końcu też przy imiennem głosowaniu odrzucony został wniosek Oberländera 13 głosami przeciw 4.

Ameryka.

Mexyk. (Sprawa mexykańska.) *Epoca* podaje następujące korespondencyę z Vera Cruz z 14. stycznia: Każde z trzech mocarstw osobno swoje żądanie sformułowało: Żądania Hiszpanii są: 1) Mianowanie reprezentanta, któryby Jej katolickiej Mości dał zadośćuczynienie za zniewagę wyrządzoną narodowi przez wypędzenie posła hiszpańskiego za rządów teraźniejszego prezydenta. 2) Niezwłoczne dopełnienie traktatu w Monelmente zawartego. 3) Wynagrodzenie szkód Hiszpanom wyrządzonych. 4) Wypłata 40.000 piastrów za zniszczenie fregaty hiszpańskiej „Concepcion." Na przypadek gdyby jenerał hr. Reuss i francuski wiceadmirał Jurien de la Graviere oddalili się z Vera Cruz, angielski komandor Dunlop ma tam pozostać jako jenerał gubernator w imieniu trzech mocarstw, a pan Mendina ma być ponim podgubernatorem. — Rządowi mexykańskiemu dano cztery dni czasu od wręczenia ultimatum do rąk prezydenta liczyć się mających. Komisarze mają upoważnienie w razie potrzeby termin ten o dwa dni przedłużyć.

Ostatnie wiadomości.

Turyn, 23. lutego, Gazeta urzędowa zaprzecza doniesieniu kilku dzienników o zamachu na hrabiego Lavalette posła francuskiego w Rzymie wymierzonym.

Nowy York, 11. lutego. Ekspedycya jenerała Burnside zajęła wyspę Roanoke.

Castellastua, 23. lutego. (Skutari 20.) Oprócz tureckich fregat i parowców, które tu nadeszły, zapowiadają jeszcze przybycie 7 innych okrętów tureckich. Związek telegraficzny z Skutari przerwany.

Veracruz. 21. stycznia. Jenerał Gasset przybył do Havanny. Związkowi mieli posunąć się do Santo Espirito, bez starcia z Mexykanami. Miramon udał się do Veracruz.

Wiadomości handlowe.

Lwów. 25. lutego. Na wczorajszy targ przypędzono 157 wołów, mianowicie z Żółkwi 18 sztuk, z Gołogór 20, z Sokołowa 10, z Irkowiec 24, z Rozdołu 31, ze Zbaraża 34, a z Dawidowa 20 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 149 sztuk na potrzeb miasta, i płacono za woła, mogącego ważyć 270 ℔ mięsa i 36 ℔ łoju, 68zł. 50c.; sztuka zaś, którą szacowano na 390 ℔ mięsa i 80 ℔ łoju, kosztowała 100zł. w. a.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. lutego.

Hotel europejski: PP. Borowski Mac., z Hurki. — Simonowicz Antoni, z Krzywołuki. — Donigiewicz Ant, z Bazara. — Trojacki Szcz., z Drohomyśla.

Hotel Langa: Pragłowski Alex., z Komorowiec. — Croise Lud., z Koszelowa. — Czajkowski Hip, z Bóbrki.

Hotel krakowski: Wasyłko Mikołaj, z Bukowiny.

Zajazd Leszczyńskiego: Bobrowski Klemens, z Manajowa.

Do domu nr. 458¼: Wiłosławski Bron, z Wojciechowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25 lutego

PP. Br. Horoch Sew, do Moraniec. — Oczosalski Szcz., do Husiatyna. Croisse Lud., do Koszelowa. — Prevot Leon, do Szopek. — Zwierzchowski Stan, do Piwowczan. — Horodyński Stan., do Sadowej Wiszni. — Niedźwiecki Robert, do Wiednia. — Mierzwiński Erazm, do Beławy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. lutego 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po wietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.11	— 3.1	88 4	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.32	— 0.2	85 7	„ „	„
10. god. wiecz.	328 40	— 1.0	9[illegible].7	połud.-wsch. „	„

Kurs lwowski.

Dnia 25. lutego.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	46	6	52
Dukat cesarski	„	6	48	6	53
Półimperyał zł. rosyjski	„	11	18	11	32
Rubel srebrny rosyjski	„	2	14	2	16
Talar pruski		2	4	2	6
Polski kurant i pięciozłotówka		—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	68	80	42
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	72	84	40
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	194	50	196	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	57	70	20
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	92	84	58

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 25. lutego.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 84 55; Metaliki po 5% za 100 zł. 70 60; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 838.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 201 40; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 137 40. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.56, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—. półkorony —.—. Srebro 136 35.

KRONIKA.

(Sławny kompozytor Rossini), który przez wiele lat już spoczywał bezczynnie, ocknął się znowu, i zamyśla przedłożyć wkrótce publiczności wielką kantatę swojego utworu pod tytułem: „Jedwabnik", która ma być najprzód odegrana w Paryżu, a potem we wszystkich większych miastach Francyi na rzecz podupadłych fabrykantów jedwabiu w Lugdunie i St. Etienne.

(Przeniesienie Polygonu z Tuluzy do Lanne mezan.) Ponieważ Polygon w Tuluzie dla doniosłości nowych dział okazał się już niedostatecznym, urządzony będzie teraz na wyżynie pod Lannemezan obóz ze strzelnicą na wzór obozu pod Chalons. Rozległa płaszczyzne górska pod Lannemezan w departamencie górnych Pyreneów jest szczególnie na taki obóz przydatna, i zaleca się oprócz tego zdrowym i umiarkowanym klimatem. Już porobiono potrzebne pomiary i przygotowania dla wojska, i jak słychać, zajmie nowy obóz już z początkiem maja oddział artyleryi złożony z 17 oficerów, 400 ludzi i 400 koni. Także ma zażądać minister rolnictwa kredytu sumy 40.000 fr. na ukończenie kanału, który dochodzi do wyżyny Lannemezan.

(Ślady obozu galickiego.) Na wyżynie St. Pierre, która należy do lasu w Compiegne, odkryto ślady starożytnego obozu galickiego z czasów Cezara. Na rozkaz Cesarza wzięto się zaraz do poszukiwania. O ile dotąd oznaczyć można, obóz ten zajmował 30 hektarów, a był otoczony wałem i rowem podwójnym. W pobliżu znaleziono w pokładzie wapna wiele pieców piekarskich, a nawet mały magazyn zboża. Oprócz tego wiele naczyń żelaznych, ułamków broni, rzymskie amfory, monety galickie itd. Cesarz polecił składać sobie częste a szczegółowe sprawozdanie.

(Słoń-samobójca.) Ogród zoologiczny w Antwerpii posłał do Paryża w zamian za parę kozłów tybetańskich jednego z wielkich słoniów swoich, który jednakże nie może się oswoić z tą zmianą miejsca. Transport koleją żelazną, świst lokomotywy i rozłączenie z swoim dozorcą, do którego był wielce przywiązany, rozdrażniły go wielce, i zaraz za przybyciem do nowego pomieszkania poranił dwóch dozorców, powalając jednego z nich trąbą swoją na ziemię; i gdyby nie spieszna pomoc innego kolegi, byłby go niezawodnie ugniótł swojemi łapami. Odtąd nie przyjmuje słoń żadnego pożywienia, tylko po całych dniach i nocach stoi zasmucony poruszając łbem w lewo i w prawo. Oko jego straciło już wszelki połysk, a ciało chudnieje widocznie; obawiają się przeto, by tym sposobem nie dokonał na sobie samobójstwa.

Główny Redaktor *M. Szczeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*